

Wychodzi w każdą Środę.

Redakcja przy ulicy Nowy-Świat, 40.

Expedycja i Skład Główny w Księgarni
Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przed-
mieście, 415.



O P Ł A T A:

Merkury:	rocz.	pólr.	kwart.
w Warszawie	rub. 4	2	1
z przesyłką pocztą	„ 4,50	2,25	1,12 1/2

Ekonomista i Merkury.

w Warszawie	8	4	2
z przesyłką pocztą	9	4,50	2,25

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce
po kop. 5, albo $\frac{1}{2}$ kop. za 5 liter.

MERKURY,

dołączony tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

W miarę zbliżania się powtórnych wyborów w stolicy Francji, agitacja wyborcza coraz gwałtowniejsza i coraz wybitniej anty-rządowy przybierała charakter. Większa część zgromadzeń wyborczych uwydatniła dążności, zmierzające wprost do obalenia rządów cesarskich. Kandydaci krańcowej opozycji ze swęj strony wszelkiemi sposobami starają się poniżyć cesarza w opinii narodu. Poruszają zarazem kwestje nader drażliwe, jak np. nieskładania przysięgi na wierność konstytucji i proponują w mowach publicznych i w manifestach odmówienie podatków, możnaby ich zatęm posądzić o zamiar wywołania starcia między ludem a władzą wykonawczą, gdyby z drugiej strony, jak to między innymi uczynił p. Rochefort, nie przyznawali, że wystąpienie przeciwko sile zbrojnej spowodowałoby mogło stanowczą dla ich sprawy klęskę. Ledru Rollin ogłosiwszy energiczne ale niefortunne i ogólnie surowo krytykowane wyznanie wiary politycznej w odezwie swęj do komitetu wyborczego, uznał za najwłaściwsze nie przyjeżdżać do Paryża, lubo ofiarowaną sobie przyjął kandydaturę.

Pomimo tedy całej gwałtowności z jaką występują teraz nieprzyjaciele cesarstwa, opozycja krańcowa unikać będzie starcia, którego zresztą cesarstwo tak długo obawiać się niepotrzebuje, jak długo liczyć może na poparcie armji; ta ostatnia zaś, jakkolwiek kryje w swém łonie liczny zastępow malkontentów nie zachwiała się dotychczas w wierności swęj cesarzowi. Z powodu więc agitacji rewolucyjnej w Paryżu, żadne jak nateraz nie zagraża cesarstwu niebezpieczeństwo. Oprócz tego jest do przewidzenia, że uwydatniające się dziś dążności krańcowej opozycji, ściągną na się niezadowolone znacznej większości narodu francuskiego, bynajmniej, o ile się zdaje, nie życzącęj sobie gwałtownych przewrotów, a tęm samęm przyczynią się do umocnienia stanowiska rządu, występowającego w charakterze obrońcy porządku publicznego i spokojności. To tęż rząd w przekonaniu zapewne, że taki rezultat agitacji jest nieunikniony, zachowuje się względem nięj najzupełniej biernie. Pod jednym wszakże względem niepewność położenia wewnętrznego

wywiera wpływ dla Francji nader nie miły, a mianowicie, że zmusza gabinet tuileryjski do wyczekującej w sprawach zagranicznych postawy.

W Austrii opinja publiczna ciągle jeszcze wyłącznie prawie zajęta była obradami sejmu galicyjskiego i powstaniem w południowej Dalmacji. Sejm po długich rozprawach uchwalił adres do cesarza, ponowił rezolucję zeszłoroczną i wybrał delegację do rady państwa, na skutek mianowicie oświadczenia zastępcy namiestnika p. Posinger, że rząd przyjmuje rezolucję za podstawę do dalszych w przedmiocie rozszerzenia autonomji Galicji układow. — Przytłumienie powstania dalmackiego idzie oporem. Porażeni na jednym punkcie powstańcy gromadzą się na drugim; walka się przedłuża, tymczasem zapasę może zima, podczas której działania wojenne w tamtych stronach są niemożliwe. W Wiedniu najwięcej obawiają się rozszerzenia powstania na inne prowincje południowo-słowiańskie. Dotąd są one spokojne, ale nikt nie może zaręczyć, że na wiosnę będzie tak samo. Ważne przeto względy wymagają prędkiego przytłumienia powstania w Bocca di Cattaro.

Brak ożywienia na giełdach paryskiej i wiedeńskiej, który zaznaczyliśmy w tygodniu upłynionym, przetrwał także w tygodniu ostatnim. Od większego rozwoju spekulacji wstrzymywała podobno w Paryżu nagła choroba króla włoskiego i drażliwa agitacja wyborcza, w Wiedniu zaś obawy spowodowane przedłużającym się powstaniem w Dalmacji. Tym razem wpływy te odbiły się na czynnościach giełdy berlińskiej. Obniżenie kursu papierów rosyjskich z małemi wyjątkami, utrzymało się w tygodniu ubiegłym na nadmienionej giełdzie. Listy zastawne tylko podniosły się o $1\frac{1}{4}\%$. Na giełdzie petersburskiej obroty w papierach publicznych były znacznie wyższe. Mimo to kurs pożyczki premjowej podniósł się ku końcowi zeszłego tygodnia o $1\frac{1}{2}\%$ i 1% . Na giełdzie tutejszej objawił się większy ruch w papierach publicznych. Kurs listów zastawnych i listów likwidacyjnych podniósł się: pierwszych o $\frac{3}{6}\%$, drugich o $\frac{5}{12}$, $\frac{1}{3}\%$.

POSTĘPY IDEI SPÓŁDZIAŁAWCZÉJ.

Z radością przychodzi nam powitać nowy objaw działalności spółdzielawczej w naszym kraju. Z inicjatywy i za staraniem pp. Spiess'a, Rentel'a, Feist'a, Temler'a, Meyer'a, Hildt'a, Juszczyka, Pfeiffer'a i Szwede'go, założony został u nas pierwszy Bank zaliczkowy dla warszawskich przemysłowców, rzemieślników i handlujących, na wzór instytucji Schultze-Delitzsch'a opartych na zasadach samopomocy i solidarności. Ustawa Banku zatwierdzona przez ministra spraw wewnętrznych d. 24 września (6 października) r. b. ogłoszoną była w N. 213 *Goiica Urzęd.*, a następnie w codziennych pismach warszawskich. Banki takie są we wszystkich społeczeństwach instytucjami niesłychanie pożytecznymi, — tém więcej są one u nas pożądane, i oddać mogą nader ważne usługi drobnym przemysłowcom, rzemieślnikom i handlującym — w obec ciężkich warunków życia przemysłowo-handlowego. Oplakany stan kredytu skazuje wiele bardzo przedsięwzięć na nieochybną ruinę i powolne konanie. Bank zaliczkowy, udzielając im pomoc pieniężną w sposób przystępny i nieprzeciążający, uchronić je może od owego przymusowego samobójstwa, uwolnić z fatalnych więzów tyrańsko rządzącego kapitału i zapewnić swobodniejszy i więcej normalny rozwój siłom produkcyjnym, obok tego będzie on dobrą szkołą punktualności i słowności w dotrzymywaniu przyjętych zobowiązań, szkołą wspólnego i zgodnego działania. Życzyćby należało, aby nasi gospodarze wiejscy poszli za przykładem warszawskich przemysłowców. Stowarzyszenia kredytowe i inne spółdzielawcze, w celach gospodarskich wyraźnie określonych, mogłyby częstokroć odwrócić gospodarzy wiejskich od upadku. Żeby w miejsce jałowych skarg, pojawiło się żdziłło inicjatywy i energii, zabiegłości i oględności, środki ratunku znaleźliby rolnicy w swych własnych rękach. Idea spółdzielawcza właściwie zrozumiana, jest potęgą niezwalczoną i dobroczynną, źródłem niewyczerpaném sił zdrowych, i znaleźć może przeliczne zastosowania. W niej jedynie, zdaniem naszym, szukać należy „widomych podstaw” (o których mówi *Gaz. Fols.*) do czynnego zrealizowania myśli założenia *Bazaru dla robót kobiecych*, myśli słusznej i szlachetnej, która przynosi chlubę pani M. N. autorce listu podnoszącego tę kwestję w wyż wspomnianym dzienniku. Zapatrywanie nasze w tej mierze rozwiniemy obszerniej w jednym z przyszłych numerów *Merkurego*, pragnąc przyczynić się do rozjaśnienia i urzeczywistnienia pomysłu niezaprzeczonej ważności i doniosłości.

PRZEMYSŁ CUKROWNICZY

ZWIĄZKU CELNEGO NIEMIECKIEGO

W ROKU 1868/69.

Wiadomości statystyczne ogłoszone niedawno przez biuro centralne Związku celnego niemieckiego wykazują istnienie, w perjodzie od 1 września 1868 do ostatniego dnia sierpnia r. b. we wszystkich państwach Związku celnego 295 cukrowni w ruchu będących, które przerobiły podczas ostatniej kampanij 49.953656 cent. surowych buraków. W roku poprzednim 294 fabryk przerobiły tylko 40.593392 c. buraków; jakkolwiek więc jedna tylko

fabryka przybyła, zużycie płodu surowego wzrosło o 9.360264 c., czyli o 23%, co głównie przypisać należy pomyślnym zbiorom buraków w r. 1868 pod względem ilości i jakości. Według normy podatkowej 7½ srebrników za centnar przerobionych buraków, dochód skarbu w r. 1868/69 obliczyć wypada na 12.488414 tal., gdy w roku 1867/68 wynosił on o 2.440066 tal. mniej. Od 1 września bieżącego roku podatek od cukru burakowego podniesiony został z 7½ na 8 srebr. za centnar, a zatém o 6⅔%, natomiast cło wchodowe od cukru zagranicznego cokolwiek niższe. Jednakże przypuszczać nie należy aby zmiana powyższa wywarła szkodliwy wpływ na wytwór krajowy cukru, albowiem równomierność jakościowa wyrobu krajowego z cukrem indyjskim i fabrykatami innych krajów Europy oddawna już przyznana została. Rozszerzenie się Związku celnego wpłynąć może na powiększenie zakresu tego przemysłu, gdyż np. Szlezwig-Holstein i Meklemburg, które przed ich przyłączeniem do Związku spożywały przeważnie cukier indyjski, obecnie prawie wyłącznie zaspakajają potrzeby swe cukrem burakowym. Doniesienia z Hanoweru opiewają, że zadawalniające rezultaty finansowe otrzymane przez tameczne cukrownie, skłoniły przedsiębiorców w kilku miejscowościach tego kraju, do zawiązania towarzystw akcyjnych dla wytworu cukru, i zapewne w ciągu tego roku jeszcze kilka nowych fabryk wejdzie w szranki produkcji.

Wydajność buraków przerobionych w tegorocznej kampanji była w ogóle bardzo dobra; przyjąć można że przeciętna norma jednego cent. surowego cukru z 12½ cent. buraków, całkowicie osiągniętą została. Wytwór cukru surowego wynosił 3.996292 cent., a że cała ta ilość użyta była wyłącznie prawie na spożycie wewnątrz Związku celnego, przeto na każdego mieszkańca wypada w przecięciu po 10,4 ft.

Pomiędzy wszystkimi państwami Związku celnego, Prusy pierwsze zajmują miejsce pod względem przerobu buraków. W r. 1868/69 znajdujemy tam 218 fabryk zużywających 35.455437 c. buraków, a mianowicie w Pomeranji 7 fabryk (837699 c.), na Szląsku 39 fab. (4.530198 c.), w Brandeburgji 18 fab. (2.475408 c.), w prow. Saskiej 141 fab. (25.583900 c.), w Westfalji 2 fab. (129128), w Hes. Nasau 1 fab. (55990 c.) i w Hanowerze 5 fab. (854067 c.). Inne państwa liczą: Bawarja 4 fab. (379750 c.), Kr. Saskie 1 fab. (63280 c.), Wirtembergja 6 fab. 1.137975 c.), Ks. Badeńskie 1 fab. (908735 c.), Turyngja 5 fab. (642239 c.), Brunszwik 25 fab. (4.463310 c.) i Anhalt 35 fab. (6.902930 c.).

ZBIORY W STANACH ZJEDNOCZONYCH AMERYKI.

		dol. pap.
Bawełna . . .	3.000000 bel wartości przecięt.	300.000000
Pszenica . . .	271.000000 buszli (1) . . .	338.700000
Kukurydza . . .	1.050.000000	500.000000
Żyto	50.000000	40.000000
Owies	300.000000	90.000.000
Jęczmień	40.000000	45.000000
Kartofle	175.000000	44.000000
Ryż	150.000000	14.000000
Tytoń	600.000000	240.000000
Wełna	150.000000	60.000000
Siano	40.000000 tonn	5.000000
W ogóle dolarów . . .		1.676.700000

(1) Jeden buszel = 1,385 czetwerykom, zaś korzec pols = 4,8785 czetwerykom.

Korespondencja Merkurego.

Wiedeń, 7 listopada 1869 r.

Wykaz stanu czynnego i biernego Banku narodowego za miesiąc październik, przedstawia w porównaniu do wykazu wrześniowego zwiększenie się metalu o 2.326245 fl., przybytek w tece eskontu o 1.320470; zaś ubytek w pożyczkach na zastaw o 861000 fl. i w rubryce wexli w brzęczącej monecie o 2.428464 fl., który to ubytek wzmocnił zapas metalowy. Rezerwa banknotów wynosi obecnie 16.714089 fl., po potrąceniu sumy asygnacji bankowych etc., zaś rezerwa 30 września liczyła 13.117178 fl. Ilość banknotów w obiegu zmniejszyła się o 1.133660 fl.

Wykaz ten nie przedstawia nic więcej charakterystycznego, stwierdza tylko odporno-wyczekujące stanowisko Banku w obec nieopuszczającego nas przesilenia. Jako fakt charakterystyczny, musimy zaznaczyć zmniejszenie się depozytów w kasach banków. Na giełdzie spotykamy tylko pogorszenie objawiające się w dniach ostatnich więcej intensywnie. Hasło tym razem wyszło z Pesztu, gdzie kilka bankructw w skutek spekulacji giełdowych, spowodowały znaczny popłoch na całym targu. Firma Gregersen okazała się niewypłacalną, a w ślad za nią jeden ze znaczniejszych

domów J. J. Kohen, nie mogąc pokryć żądanych dodatków na papiery zastawione w bankach, musiał także ogłosić upadłość. Liczono natychmiast że te bankructwa pociągną inne i liczbę firm niewypłacalnych podawano na 23. Wiadomość, że peszteński Volksbank i Towarzystwo omnibusów, znajdują się między niewypłacalnemi, szerzyła jeszcze większy strach. Do kas Volksbank'u napływ był ogromny, szczęściem wiadomość o niewypłacalności tej instytucji, okazała się fałszywą; bank odpowiedział wszystkim zobowiązaniom. Również bankructwo Towarzystwa omnibusów okazało się fałszem i liczba firm upadłych przesadzona. Położenie jednak targu peszteńskiego jest bardzo przykre. Popęd, nadany nowemi instytucjami i obfitemi dwuletniami zbiorami, nie nabrał jeszcze stałości, charakter więc takiego świeżego przemysłu jest i musi być drażliwym, każdy cios silniejszy musi działać bardzo boleśnie i przygnębiająco, a podniesienie się z upadku po pierwszym rozczarowaniu, odbywa się z bojaźnią i znacznie wolniej, jak w krajach przyzwyczajonych do walk z wszelkiego rodzaju przesileniami handlowemi, spekulacyjnymi i pieniężnymi; kredyt spogląda wtedy z niedowierzaniem nawet na najzdrowsze przedsięwzięcia. Dlatego też ministerstwo finansów i handlu podają chwiejącemu się przemysłowi pomocną rękę.

Wiemy już, że minister skarbu dostawił targowi peszteńskiemu we wrześniu 15 milj. fl.; obecnie t. j. 3 b. m. minister handlu

Gorové, zwołał na posiedzenie znaczniejszych przedstawicieli handlu i przemysłu, w celu przedstawienia środków do zaradzenia złemu. Zgromadzenie oświadczyło się ze zdaniem zażądania od rządu 3—4 milj. fl. dla wsparcia w danej chwili zakładów przemysłowych. Ministerstwo zgodziło się na propozycję — z myślą wspólną zresztą wszystkim jaśniej widzącym ludziom — pomocy tylko przedstawiającemu warunki życia przemysłowi, a nie spekulantom giełdowym. Wsparcie udzielane być ma przez pośrednictwa zakładów kredytowych. Ta energia i dobra wola ze strony rządu wydała dobre skutki; bo już pomimo silnego wstrząśnienia, spostrzegać się daje pewne uspokojenie; w spokój jednak zupełny wierzyć nie możemy, w obec pewnej ilości instytucji pozakładanych bez podstawy, a trzymających się uparcie choćby cienia życia, nie pomnąc że upadek im późniejszy, tém gorszy. Postępowanie rządu w stosunku do młodego przemysłu, musimy w ogóle pochwalić, nie możemy jednak wstrzymać się od uwagi, że pomoc taka stanowi precedens często szkodliwy, zwłaszcza dla świeżego ducha przedsiębiorstw, którego pewność i siła w przyszłości spoczywa na rozwinięciu się samodzielności.

Oglądanie się więc ciągle na pomoc rządu, mogą siły naturalne tylko skrzepować, a prócz tego przekonania o potrzebie pomocy rządu, raz wszedłszy w krew jednej ga-

Stan operacji głównych Banków zagranicznych.

z końcem września 1869 r.

A. Banki niemieckie:	Wszystkie banki Zw. półn. niem. w liczbie 27		W porównaniu z ubiegłym miesiącem		Bank pruski	W porównaniu z ubiegłym miesiącem	
	t	a	l	a		r	w
1. Kasa (zapas metalu)	117.229000	—	9.163000	—	82.549000	—	8.099000
2. Skup. Portfel skarbu i obcych Ban.	8.174000	—	48000	—	1.744000	—	123000
3. Pożyczki na zastaw	168.415000	+	16.331000	+	92.697000	+	16.083000
4. Zalicz. na pap. pub. i roz. wartości .	47.599000	+	4.730000	+	20.208000	+	2.736000
5. Otwarte kredyty	41.737714	+	1.465714	+	14.198000	+	5000
6. Składy	36.063000	—	1.991000	—	2.338000	—	624000
7. Bilety w obiegu	34.947000	—	1.048000	—	21.036000	—	312000
8. „ nie pokryte zap. met.	220.288000	+	13.128000	+	158.089000	+	11.019000
9. Stosunek biletów pokrytych zap. met.	109.655000	+	21.958000	+	75.540000	+	19.118000
	50%	—	8%	—	52%	—	9%

B. Bank francuski: (sprawozdanie z 7 października r. b.)

Stan czynny.

1. Zapas metalu w monecie i w sztabach	1.227.016998, 31 fr.	—	3.809852, 85 fr.
2. Skup. Portfel wexli	577.843542, 16	—	61.100841, 82
3. Zaliczenia na zastaw	22.246900	—	971000
4. „ na pap. pub. francuskie i zagraniczne	99.465100	+	937350
5. „ dla skarbu	60.000000		
6. Renty rezerwowe	12.980750, 14		
7. „ i wartości rozporządzalne	80.605187, 21		
8. „ unieruchomione (prawo z 9 czerw. 1857).	100.000000		
9. Zabudowania Banku, nieruchomości i t. d.	17.404596, 01	+	435126, 18
	2.197.572173, 83	—	64.500118, 49

Stan bierny.

1. Kapitał Banku	182.500000		
3. Zyski dodane do kapitału	7.044776, 02		
3. Kapitał rezerwowy ruchomy i nieruch. (4/m nier.)	26.105750, 14		
4. Bileta Banku w obiegu	1.359.746800	—	34.605200
5. Akredytywny i asygnacje	47.007759, 33	—	554632, 54
6. Rachunek bieżący skarbu	177.893010, 54	—	17.072094, 97
7. Rachunki bieżące prywatne	376.811711, 12	—	18.427785, 81
8. Diwidenda do wypłacenia	1.256473	—	56798
9. Rozmaite należności, skup i różne procenta . . .	19.205893, 68	+	6.217292, 83
	2.197.572173, 83	—	64.500118, 49

C. Bank angielski: (sprawozdanie z 7 października r. b.)

Główne cyfry bilansu są:

1. Zapas metalu w monecie i sztabach	19.477928 f. st.	—	362026 f. st.
2. Rezerwa biletów bankowych	9.361090	—	983080
3. Skup. Portfel wexli	16.377484	—	320013
4. Rachunek bieżący skarbu	3.971071	—	1.819367
5. „ „ prywatny	18.642125	+	1.420145

W porównaniu z ubiegłym miesiącem

